

To nie piramida w Andach, ale kompostownia w Suchej Górnej z lotu ptaka. Obecnie biośmieci są odkładane już na czwartym poziomie „piramidy”.

NIE TYLKO SKOSZONA TRAWA TRAFIA DO SUCHEJ GÓRNEJ

Znaczna ulga dla środowiska

PIETWALD/SUCHA GÓRNA (mro) - Skoszona trawa i siano tworzą największą część bioodpadów wytwarzanych w Pietwałdzie i okolicznych gminach. Jak „GL” dowiedział się od Dany Sztokowskiej z Wydziału Inwestycji i Środowiska Naturalnego tamtejszego Urzędu Miejskiego, w ub. roku odwieziono 100 t bioodpadów, w tym aż 234 t w systemie tzw. mobilnego odwozu. Biologicznie rozkładalne odpady komunalne - w skrócie BRKO - trafiają na wysypisko kompostowni DEPOS w Suchej Górnej. Tam też trafiają śmieci z Pietwaldu, Stonawy, Olszowic, Cierlicka, Suchej Górnej

czy Dąbrowy. Produkcja bioodpadów w naszym regionie stale wzrasta. Jeśli w 2004 r. w Suchej Górnej kompostowano 472 tony, teraz kompostuje się dziesięć razy więcej... Choć moc przerobowa DEPOS-u jest zaplanowana do 2030 r., firma już myśli o rozszerzeniu terenów pod degradację bioodpadów. Pod koniec br. zostanie oddana do użytku trzecia kompostownia o powierzchni 2 ha. A zaznaczmy, że z dotychczasowych dwóch (w ciągu 6 lat) wyprodukowano tu - za pomocą specjalnych agregatów - i dostarczono do sieci

2,2 mln kWh energii elektrycznej.

Nie koniec na tym. - *We współpracy z firmą „Enviprojekt” Zlin przygotowujemy stumilionową inwestycję w nową technologię umożliwiającą produkcję gazu za pomocą mikrobiologicznej przemiany materii - powiedział „GL” Miloš Kývala, dyrektor DEPOS. Oldřich Fišer z „Enviprojektu” zapewnia, że w wyniku utylizacji przeprowadzonej przez bakterie bez dostępu powietrza nie dojdzie do obniżenia wartości powstałego nawozu. - W efekcie wytwarzany jest stabilny substrat oraz biogaz o zawartości 55-70 proc. metanu do dalszego przetworzenia - opisuje w zarysach nową metodę. - To będzie technologia pilotażowa w całej RC - podkreśla M. Kývala, dodając, że celem przedsięwzięcia jest podniesienie energetycznej wydajności wysypiska oraz ulżenie środowisku naturalnemu regionu.*

UWAGA, RODZICE KOLONISTÓW!

Dzieci z kolonii w Polsce wrócą do Cz. Cieszyna w poniedziałek 30. 7. 2007 w godz. 16-17. Autokar przyjedzie na parking koło dworca autobusowego. Kancelaria KP

Niepełnosprawnym Iżej

CZ. CIESZYN (ar) - „Škoda Roomster Handy” - tak nazywa się samochód posiadający homologację, specjalnie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, który był prezentowany w naszym regionie. Do tej pory zakład „Škoda Auto Mladá Boleslav” nie produkował takich aut. Sytuacja zmieniła się dzięki porozumieniu stowarzyszenia „Trianon” z Cz. Cieszyna. Projekt realizowany jest przy współpracy z „Car Clubem”. Salon samochodowy, który sprzedaje samochody dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych, znajduje się w Chlumcu nad Cidliną. Członkiem „Trianonu” marzy się, by podobny otwarto również nad Olzą.

Pogoda

SOBOTA - Przeważnie pochmurno, bez opadów. Temperatura w dzień 15-25 st. nocą 11-15 st. C. **NIEDZIELA** - Przeważnie pochmurno, bez opadów. Temperatura w dzień 21-23 st. nocą 10-15 st. C. **PONIEDZIAŁEK** - Zachmurzenie zmienne, miejscami opady. Temperatura w dzień 18-22 st. nocą 9-12 st. C.

ZNANY ZNAK, KTÓRY BĘDZIE PROMOWAŁ PRODUKTY

»Górolski« znakowanie

JABLONKÓW (hs) - Wszystko wskazuje na to, że wyroby regionalne Mikroregionu „Górolsko Swoboda” będą posiadały własny znak regionalny. Inicjatorem przedsięwzięcia jest Leszek Richter, koordynator regionalny projektu z ramienia jabłonkowskiego PZKO. Seminarium wprowadzające odbyło się w czwartek w Jabłonkowie i zgromadziło zainteresowanych z Polski, Czech i Słowacji. Richter przypomniał, że mikroregion ukonstytuował się w maju tego roku. Fenomenem jest fakt, że inicjatorami jego stworzenia były organizacje obywatelskie, a nie gminy.

W szczegóły wprowadzenia znakowania wtajemniczyła zebranych Iva Dýková z Regionalnego Centrum Environmentalnego. Na miejscu powołano 12-osobową grupę roboczą, której celem będzie opracowanie warunków certyfikacji. Grupa ta nie będzie się zaważała i na spotkaniu zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Podjęła ona już pierwszą wiążącą decyzję, czyli wybór logo i nazwy znaku regionalnego. Nazwę, w związku ze specyfiką mikroregionu, postanowiono przyjąć w trzech językach - czeskim, polskim i słowackim. Podczas przeglądania projektów logo nawiązała się żywa dyskusja. Do realizacji projektów wykorzystano motywy zebrane w pracach badawczych Mieczysława Gładysza. Pod uwagę brano głównie motyw roślinny bądź specyficzną dla regionu rozetę. Ostatecznie grupa poszła na kompromis i zdecydowała, że logo powinna tworzyć rozeta wypełniona motywem roślinnym.

Podjęcie tak szybkiej decyzji było uwarunkowane zbliżającym się Górolskim Świętem i możliwością promocji znaku, jaką „Gorol” daje.

Zapoznano się również z propozycją kryteriów certyfikacyjnych. Pod uwagę brane są zarówno kryteria producenta, jak i produktu. Pierwsze związane są z miejscem produkcji, solidnością i przestrzeganiem norm ekologicznych. Produkt powinien być wyprodukowany w Mikroregionie „Górolsko Swoboda”. Decydujące znaczenie mają również takie kwestie jak tradycja produkcji, pochodzenie regionalne surowców. Plusem jest ręczne wykonanie oraz wyjątkowość wyrobu. Jednocześnie stwierdzono, że kwestię kryteriów certyfikacyjnych trzeba szczegółowo przeanalizować, dlatego podjęcie wiążących decyzji postanowiono przesunąć na następne spotkanie, które zaplanowano na koniec września.

ciąg dalszy na str. 2

CENTRUM OPEN www.centrumopen.cz
profesjonalna wymiana okien
ZAWSZE NAJLEPSZE CENY!
774 287 750 Cieszyn, ul. Zamkowa 2, Most Przyjaźni
800 100 194 bezpłatna linia Slezská Ostrava, ul. Těšínská 96/42
OKNA DRZWI
GL-071

UW NIE WYKLUCZA WPŁYWU INWESTYCJI NA ŚRODOWISKO

OSTRAWA/TRZYCIEŻ (dc) - Urząd Wojewódzki opublikował wyniki procesu opiniowania projektu tzw. optymalizacji linii kolejowej nr 322 Frydek-Místek - Cz. Cieszyn. Urząd otrzymał 13 opinii organów administracyjnych oraz ok. 230 opinii i zastrzeżeń od obywateli lub stowarzyszeń obywatelskich. Wynika z nich, że ludność jest negatywnie nastawiona do inwestycji oraz sposobów jej realizacji. Dlatego UW stwierdza, że projekt zostanie poddany analizie, ponieważ „nie można wykluczyć zasadniczego wpływu przedsięwzięcia na środowisko naturalne”.

- *Mamy nadzieję, że analiza zostanie zrobiona porządnie i wreszcie ktoś zauważy, że żyją tu ludzie, którzy przez tę inwestycję zostaliby poszkodowani - komentuje wyniki opiniowania przewodniczący stowarzyszenia obywatelskiego „Trzycież - za zdrowe środowisko naturalne”, Eduard Siwy. Stowarzyszenie popierane głosami gminy oraz*

we współpracy ze stowarzyszeniem „Beskydčan” od początku jest przeciwko przebudowie linii kolejowej, mającej powiększyć jej przepustowość i przystosować ją do potrzeb transportu towarowego, tak, by mogła w przyszłości służyć fabryce „Hyundai”. Trzycieżanie i obywatele sąsiednich

gmin obawiają się negatywnych wpływów inwestycji na środowisko - natężenia hałasu, wibracji, oszpeccenia podgórskiego krajobrazu ekranami akustycznymi, zniszczenia lasu.

Na ręce E. Siwego dotarły też odpowiedzi premiera, Mirka Topolánka oraz UW w Ostrawie na petycję przeciwko przebudowie kolei, pod którą podpisało się 600 osób. W liście premiera czytamy m.in., że gmina Trzycież jest jednym z uczestników procesu uchwalania dokumentacji projektowej, dlatego interwencja rządu jest w

tej fazie zbędna. Natomiast UW pisze, że strefa przemysłowa w Noszowicach jest priorytetem województwa, powołując się przy tym na uchwałę rządu RC nr 550, dotyczącą m.in. zapewnienia potrzebnej infrastruktury dla realizacji tego przedsięwzięcia.

Zarząd Kolejowych Dróg Transportowych rozesłał już właścicielom działek położonych koło linii kolejowej, umowy wstępne dotyczące wynajmu gruntów. Obywatele, którzy umowy te podpiszą, ułatwią tak inwestorowi uzyskanie pozwolenia na budowę. UM w Trzyńcu, który przygotowuje plany zagospodarowania przestrzennego m.in. dla Trzycieża, pisze, że nie chodzi o interes publiczny. Projekt umowy otrzymała również gmina Trzycież, która też jest właścicielem działek potrzebnych inwestorowi. Wójt Jaroslav Molin powiedział naszej gazecie, że na środowym posiedzeniu rady gminy podjęto decyzję, iż gmina umowy tej nie podpisze.

Co z przebudową kolei?

HO, HO, HO 60. GOROLSKI ŚWIĘTO
3-5 sierpnia 2007 Lasek Miejski Jabłonków. Serdecznie zaprasza MK PZKO Jabłonków

Znad Wisły

■ Na czterech estradach głównych w Żywcu, Szczyrku, Makowie Podhalańskim i Oświęcimiu rozpoczęła się dzisiaj 44. Tydzień Kultury Beskidzkiej. Tylko w Wiśle wielkie spotkanie z folklorem ruszyło już wczoraj. Wszystko po to, by uczcić 70-lecie Święta Gór, które odbyło się tutaj w roku 1937. Właśnie z niego wywodzi się obecny Tydzień Kultury Beskidzkiej.

■ Wyróżnienie w konkursie pod nazwą „Dobre praktyki Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Rozwoju Regionalnego” otrzymał Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości. Chodzi o realizowany przez Zamek od dwóch lat projekt „Śląska Sieć na Rzecz Wzornictwa”, który zbliża polskich producentów i projektantów. Otrzymał tytuł „najlepszej inwestycji w ludzi 2007”. W konkursie brało udział 360 projektów. Cieszyński Zamek stworzył Śląską Sieć na Rzecz Wzornictwa, by umożliwić dialog pomiędzy środowiskami biznesu i wzornictwa, promować design oraz stymulować kreowanie nowych marek, innowacyjnych rozwiązań i nowych produktów.

■ Sześć i pół godziny trwały rozmowy w Kuźni Polskiej w Skoczowie pomiędzy stroną pracodawcy a organizacjami związkowymi. Dyskusja toczyła się w środę, 18 lipca w obecności inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy i jednego z głównych inwestorów. Zastanawiano się nad sposobami współpracy i metodami prowadzenia dialogu. Poruszano kwestie, które są również przedmiotem sporu zbiorowego między związkami zawodowymi a pracodawcą.

■ Przed tygodniem mieszkańcy Ziemi Cieszyńskiej zelektryzowała informacja o tym, że kompletnie pijany kierowca potrafił nad Brennicą w Brennej dwie dziewczynki. Za spowodowanie wypadku grozi mężczyźnie do 4,5 roku więzienia, ale to nie jedyne kłopoty, w jakie popadł. 42-letni mieszkaniec gminy Brenna został tymczasowo aresztowany, ponieważ policjanci znaleźli przy nim... nielegalny rewolwer.

■ Policjanci obchodzili swoje doroczne święto. Spotkanie cieszyńskiego garnizonu odbyło się w miniony piątek, 20 lipca, w sali Starostwa Powiatowego. Ponad setka policjantów, czyli blisko 1/3 ogólnego stanu, dostała awanse. Na pagonach ich mundurów przybyło gwiazdek, krokielek i belek. W korpusie oficerskim na stopień nadkomisarza awansowani zostali Robert Kamiński (komendant komisariatu w Zebrzydowicach) i Marek Nowok (zastępca naczelnika Sekcji Prewencji KPP Cieszyn).

■ W powiecie cieszyńskim brakuje miejsc, w których kierowcy tirów jadących na południe Europy mogliby w cywilizowany sposób odpocząć. Problem nasila się w weekendy, święta oraz wtedy, gdy ciężarówka obowiązuje zakaz poruszania się po drogach. Przez lata mieszkańcy Ziemi Cieszyńskiej przyzwyczaili się do kilometrów kolejek, ustawiających się do przejścia granicznego w Boguszowicach. – „Tiry stają na drodze, ponieważ faktycznie w powiecie cieszyńskim nie mają się gdzie zatrzymać” – mówi aspirant sztabowy, Ireneusz Korzonek.

Opr. (kor)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Grupa litewsko-ukraińsko-zaolziańska z dr Miroslawą Raczkowską-Lipińską podczas graficznej interpretacji wiersza Jana Kochanowskiego „Na dom w Czarnolesie”.

Nauczycielki w Polsce

Pięć nauczycielek ze szkół i przedszkola z Karwiny i Stonawy spędziło dwa tygodnie lipca (8.-21. 7.) w Warszawie na kursie dla nauczycieli polonijnych pt. „Aktywizujące metody nauczania w języku polskim i historii”.

Jak powiedziała nam uczestniczka kursu, Mariola Mikula, zajęcia były bardzo intensywne, bowiem w godz. 8.30-18.30 nauczycielki poznawały różne techniki aktywizujące, metody wizualizacji, burzę mózgów, mapę mentalną, myślące kapelusze. Dodatkowo odbywały się także zajęcia informatyczne, na których uczono korzystania z zasobów portalu internetowego „Scholaris”. Wykłady i ćwiczenia urozmaicały wycieczki po zabytkach Warszawy, np. wyjazd do Ze-

lazowej Woli, zwiedzanie Muzeum Narodowego (m. in. obejrzenie wystawy malarstwa Alfonsa Muchy, która obecnie gości w stolicy Polski) czy Muzeum Literatury. Były też warsztaty w Muzeum Etnograficznym oraz wizyta w niepowtarzalnym Muzeum Powstania Warszawskiego. Na zakończenie kursu odbył się uroczysty podwieczorek, podczas którego uczestnicy z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Szwecji, Niemiec, Szwajcarii, Grecji i Czech prezentowali wybrane metody aktywizujące.

– Kurs, choć bardzo intensywny, był udany, a poznane tam metody doskonale nadają się do wykorzystania w pracy nauczycielskiej na różnych stopniach edukacji – oceniła kurs M. Mikula.

Spotkaj się na Zamku z historią

CIESZYN (ar) – W pierwszy weekend sierpnia odbędzie się na Wgórze Zamkowym w Cieszynie druga już edycja imprezy z cyklu „Historia żywa. Zamkowe spotkania z historią”. Miłośnicy historii mogą być zadowoleni z ciekawego programu.

Jak podaje historyk Janusz Spyra, ostatnie lata rządów dynastii Piastów nie należały do najszcześniejszych w dziejach Cieszyna i Księstwa Cieszyńskiego. – Okres chwilowej świetności gospodarczej, jaką stolica księstwa zanotowała w XVI wieku, dobiegł końca jeszcze u kresu tego stulecia. Wiek XVII rozpoczął się od zmiany wyznania przez księcia Adama Wacława, który w 1609 r. przeszedł z protestantyzmu na katolicyzm, zmuszając do tego swoich poddanych. Kościoły cieszyńskie, za wyjątkiem kościoła p.w. św. Trójcy, odebrano protestantom, a ewangelicy pastorzy musieli opuścić miasto. Opuściła je też znaczna liczba rzemieślników, którzy nie chcieli zrezygnować ze swojego wyznania – mówi

Spyra. Tym wydarzeniom historycznym poświęcony zostanie niedzielny program. Nie zabraknie oczywiście pojedynków i inscenizacji.

W piątek 3 sierpnia w godz. 10-14 w pracowni ceramicznej i tkackiej w Zamku odbędą się warsztaty plastyczno-teatralne dla dzieci. Zajęcia poprowadzą animatorzy ze Stowarzyszenia Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej pod kierownictwem Jolanty Wozimko. Ciekawie zapowiada się również impreza pt. „Poszukiwacze cieszyńskich skarbów”. Fabularyzowana gra terenowa dla rodzin prowadzona przez Bractwo Fantazy „Klan Smoczej Paszczy” i Bractwo Księstwa Cieszyńskiego odbywać się będzie na Wgórze Zamkowym i w cieszyńskiej starówce. Wieczorem natomiast w Rotundzie pw. św. Mikołaja zabrzmie koncert muzyki renesansowej Cieszyńskiego Oktetu Wokalnego pod dyr. Tomasa Piwki „Cithara Sanctorum” (m.in. psalmy ks. Jerzego Trzanowskiego oraz Mikołaja Gomółki).

Ciekawostki

Rekordowy bursztyn

Do Muzeum Historycznego Miasta Gdańska trafił rekordowy, prawie 2-kilogramowy bursztyn. Okaz pochodzi z przemytu ujawnionego na wschodniej granicy Polski przez celników z Białej Podlaskiej. W ubiegłym roku na przejściach granicznych udaremniono przemyt ponad 300 kilogramów bursztynu. Większość pochodzi z kopalni na Ukrainie. O największe okazy ubiegają się różne instytucje w kraju.

Jednodniowa milionerka

Pewien roztargniony kasjer bankowy przez pomyłkę wypłacił klientce prawie 2 miliony funtów. 24-letnia Brytyjka wpłaciła w swoim lokalnym oddziale banku Abbey czek na 50 funtów, a kiedy wkrótce potem sprawdziła stan konta, odkryła, że jest milionerką. Z dokumentów

bankowych wynika, że urzędnik wpisał w okienku wpłacanej kwoty fragment numeru konta bankowego i bezwiednie obdarował klientkę kwotą 1 761 000 funtów. W ciągu kolejnych 24 godzin po wykryciu błędu stan konta został wyrównany.

Kot zwiastunem śmierci

Kot o imieniu Oscar, który mieszka w amerykańskim stanie Rhode Island, potrafi przewidzieć śmierć starszych ludzi na kilka godzin przed jej nastąpieniem. Oscar odwiedza mieszkańców Ośrodka Rehabilitacyjnego dla Seniorów w Providence na kilka godzin przed ich zgonem. Personel kliniki zna już zdolności zwierzęcia i traktuje jego wizyty jako sygnał alarmowy. Pracujący w ośrodku lekarz Oscar Sosa twierdzi, że kot przyszedł już do 25 pacjentów tuż przed ich śmiercią. Profesor Brown University Joan

Moim zdaniem

ELŻBIETA MYŚKA

Przyjemność czytania

Polskie media z satysfakcją donoszą, że szal lektury (temat, nad którym tak długo się wszyscy pastwili) okazał się być kwintesencją mentalności obecnych rządowych wychowawców młodzieży. Wygrała ponoć literatura. „Wykreślenie” stało się dla autorów najlepszą reklamą, a Gombrowicz i tak odetchnął z ulgą (choć obawiam się, że ktoś, kto czyta tylko lektury – i tylko z przymusu – mimo wszystko nie zauważy większej różnicy między Gombrowiczem a Dobraczyńskim).

Tymczasem za morzem (i za oceanem) triumfy święci Harry Potter. Siódmy i ostatni tom przygód Harry'ego Pottera, który ukazał się w ubiegły wtorek, bije wszelkie rekordy sprzedaży w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych – informuje prasa brytyjska i amerykańska. „Ogniem i mieczem” może się schować. Najprawdopodobniej seria o małym czarodzieju to najpopularniejsza książka na świecie. Ze wszystkimi tego konsekwencjami. Zanim siódma część książki ujrzała światło dzienne, przeznaczono 10 mln funtów na akcję mającą zagwarantować, że nikt nie pozna sekretów ostatniego tomu przygód Harry'ego przed czasem, czyli zanim książka trafi na półki księgarń. Jest to przecież pozycja, którą zaslaniają się miliony rodziców, chcąc zaprzeczyć tezie, jakoby dzieci mało czytały. A przecież Joanne Rowling też się dostało. Harry'ego Pottera nie ominęły moralne kontrowersje – niektórzy zarzucają mu propagowanie magii i okultyzmu.

Być może wnikliwej lustracji nie wywinie się dziś żaden autor, nieważne czy żyje, czy nie. Zastanawiam się, czy naprawdę nie można już czytać dla samej przyjemności?

myska@glosluda.cz

Kawiarenka z Melpomeną

JABLONKÓW (hs) – Również w tym roku przy okazji Górolskiego Święta odbędzie się w odnowionym Domu PZKO w Jabłonkowie spotkanie w Kawiarence „Pod Pegazem”. W ubiegłym roku należała do wydawców, tym razem będzie prezentowała dokonania zaolziańskiego teatru amatorskiego.

– Zaprosiliśmy wszystkie koła PZKO, w których działają teatry amatorskie. Odpowiedziały nam cztery i te będą tutaj prezentowa-

ne. Chodzi o Smilowice, Milińsk, Wędrynię i chór „Gorol”, który w tym roku również pokazał swoje teatralne możliwości – zapowiedział gospodarz Kawiarenki, Stanisław Gawlik. – Słowo wstępne będzie należało do dyrektora Teatru Cieszyńskiego, Karola Suszki, którego zresztą nie może zabraknąć na żadnym spotkaniu „Pod Pegazem”.

Każdy z teatrów przedstawi jeden akt sztuki, przewidziane są 15-minutowe prezentacje. Na uczestników kawiarenki czeka więc godzina uczt teatralna, potem debata, w której udział weźmie m.in. prof. Daniel Kadłubiec, przewodniczący Rady Kultury ZG PZKO.

»Górolski«...

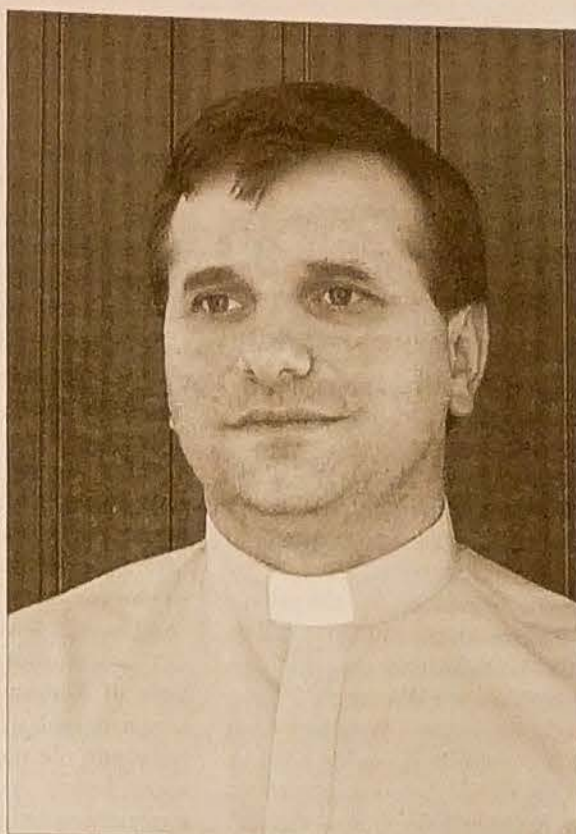
Dokończenie ze str. 1
Oznakowanie znacznie wspiera regionalne wyroby i ich producentów. W RC jest już pięć regionów posiadających własny znak. Do jego wprowadzenia, oprócz Górolskiego Swobody, przygotowują się teraz jeszcze Morawskie Krawarko oraz Wysočina. Oznakowane w ten sposób produkty są atrakcyjniejsze dla turystów, mieszkańcom zaś dają szansę na wspieranie rodzimych producentów.

Rekin w sieci

Po raz pierwszy w historii Sachalinu do sieci miejscowych rybaków wpadł żarłacz biały – rekin ludobójczy, zamieszkujący głównie strefy tropikalne i subtropikalne – podała agencja ITAR-TASS. Poinformowała, że o niebezpiecznym miejscowym rekinie poinformowano miejscowych rybaków. Długość ciała rekina, który wpadł w sieć w zatoce Anka, wynosiła 4,7 m, a ciężar – około 1 tony – podała agencja powołując się na przedstawiciela sachalińskiego instytutu naukowego gospodarki morskiej Anatolija Wielikodopłynęła do brzegów Sachalinu wraz ciepłymi prądami. Rybacy są zdania, że zapuściła się w te okoliczności w pogoni za ławicą łososi.

PIELGRZYM ZAWSZE WYRUSZA W NIEPEWNE

Świadectwo wiary



nie, są masy ludzi. Przyznam się, że obojętnie wolę pomodlić się gdzieś na uboczu, w spokoju, nie odpowiadając mi tłumy i masowość. Ale niektórzy właśnie to lubią, w jakiś sposób podnosi ich to na duchu, umacnia ich wiarę. Zresztą Ziemia Święta zawsze będzie Ziemią Świętą, miejscem, gdzie żył Jezus, pomimo tłumów i sklepów z gadżetami. Człowiek, przybywając tam na pielgrzymkę, powinien spróbować znaleźć sobie jakieś ustronne miejsce, gdzie pod drzewem, gdzie mógłby usiąść i pomodlić się w spokoju. Niekoniecznie znajdzie takie miejsce w kościele. Wiele pielgrzymek organizowanych jest tak, że program jest bardzo napięty, na nic nie ma czasu. A na pielgrzymce trzeba jednak trochę czasu, by przeżyć ją duchowo. Ale bywa i tak, że na pielgrzymce człowiek poogląda wszystkie te miejsca, a dopiero w domu, po powrocie, przeżyje pielgrzymkę jeszcze raz, głębiej, uświadamiając sobie, że naprawdę był obecny w tych wszystkich świętych miejscach.

Ks. Mirosław Kazimierz

Jeśli tam zająrzeć, jeszcze na tę górę się wspiąć. – *Tyłu ludzi tam było, więc dlaczego mnie nie miało być się udać?* – chyba wszyscy w ten sposób myślimy.

Pomiędzy teraz kwestię tragicznych wypadków. Czy człowiek wierzący może mieć jakiś pożytek duchowy odwiedzając miejsca święte, takie jak np. Lourdes, skoro zamiast spokoju znajduje tam tłumy ludzi, masę sklepów z różnymi pamiątkami, po prostu komercję?

La Salette, skąd wracali pielgrzymi z tamtego autokaru, leży wysoko w górach, jest więc miejscem spokojnym, bez tłumów. Ale w Lourdes, faktycz-

że pielgrzymi zginęli, ponieważ Bóg ich ukarał za to, że czczą Maryję, a nie Jedyne Boga...

Sam Jezus, jak nakazuje czwarte przykazanie, czcił Maryję, swą matkę, dlatego więc my nie mielibyśmy jej czcić? Jest to jak najbardziej w porządku. Nie może jednak przesłaniać nikomu samego Boga. Maryja zresztą nigdy tego nie chciała, nigdy nie wysuwała się przed Jezusa, stała zawsze z boku. Kościół nigdy nie stawiał Maryi na pierwszym miejscu.

Kościół jako całość nie. Ale czy ksiądz nie spotyka się z czymś takim wśród niektórych wierzących?

Niestety tak, u niektórych osób za uważam coś takiego. I to może być woda na młyn przeciwników kultu mariańskiego.

Warto więc, zdaniem księdza, jeździć na pielgrzymki?

Pielgrzymka to doświadczenie wiary, które warto przeżyć. Wierzymy, że są miejsca, gdzie łaska Boża działa w bardziej widoczny sposób. Nikogo bym jednak nie przekonywał, że powinien udać się na pielgrzymkę, a już w żadnym wypadku nie należy nikogo od tego zmuszać. Chociaż znam i takie osoby, które poszły na pielgrzymkę za czyjąś namową, po prostu spróbowały i na tyle je to zachwyciło, że poszły ponownie. Warto też, będąc na urlopie w pobliżu miejsca pielgrzymkowego, poświęcić ten jeden dzień, by do niego pojechać, tym bardziej, że chodzi często o kościoły ciekawe również pod względem architektonicznym.

Dziękuję za rozmowę.

DANUTA CHLUP

Wypadek polskich pielgrzymów w Alpach poruszył również naszą zachodnią społeczność. Pielgrzymki do miejsc związanych z kultem maryjnym są popularne również wśród naszych wierzących. Właśnie wczoraj dobiegła końca tradycyjna pielgrzymka Zaolziań do Częstochowy. Ksiądz Mirosław Kazimierz, proboszcz parafii Olbrachcice i Sucha Góra, uczestnika wielu pielgrzymek, poprosił o rozmowę na temat sensu pielgrzymowania, w który po tragedii pod Grenoble niektórzy zaczęli powątpiewać.

Tragiczna śmierć polskich pielgrzymów spowodowała, że w dyskusjach internetowych pojawiły się wypowiedzi osób, u których tragedia ta wzbudziła wątpliwości w sens pielgrzymek. Pewna pani napisała np.: „Oni jechali, modliąc się i chwaliąc Boga, a jednak zginęli. Czy to nie osłabiło waszej wiary?” Co ksiądz odpowiedziałby, gdyby z takim pytaniem zwrócił się do księdza któryś z parafian?

Przed wszystkim powiedziałbym, że tragiczny wypadek może zdziwić się wszędzie. Czy słysząc, że ktoś zginął w drodze na wczasy, rezygnujemy z wyjazdów na urlop? Oczywiście, że nie, jeździmy dalej.

No tak. Jednak jadąc na pielgrzymkę, czujemy, że Pan Bóg musi nas uchronić od złego, skoro jedziemy w bożym celu...

W ten sposób nie można rozumować. Pielgrzymowanie nie jest niczym nowym, w chrześcijaństwie

spotykamy się z nim od zarania dziejów. I nie tylko w chrześcijaństwie. Udając się na pielgrzymkę, człowiek zawsze opuszczał swoje bezpieczne miejsce, swój dom, mury obronne rodzinnego miasta i ruszał w niepewną drogę. Pielgrzymując, dawał świadectwo swej wiary. A wtedy, przed wiekami, pielgrzymki były naprawdę niebezpieczne, w lasach grasowali zbójcy, w Ziemi Świętej toczyły się wojny. Cofnijmy się jeszcze bardziej, do Starego Testamentu. Abraham, który był takim pierwszym pielgrzymem, wyszedł ze swej ziemi, by posłuchać Boga i udać się na miejsce, które On mu wskazał... Nie jest wykluczone, że ten, kto się modli, nie może tragicznie zginąć. Spójrzmy na samego Jezusa – jaka była Jego śmierć! Popatrzmy na męczenników. Poza tym, nie możemy myśleć, że gdy będziemy się modlili, Pan Bóg ustrzeże nas od niebezpieczeństwa, chociaż byśmy – mówiąc przesadnie – poszli w ogień. Tym bardziej, gdy złamiemy jakieś zasady, przepisy. Wiadomo przecież, że ten autobus jechał drogą, którą nie powinien się poruszać.

W dyskusjach internetowych pojawiły się też poglądy, że na pielgrzymkach zdarza się dużo wypadków, ponieważ uczestnicy namawiają kierowców, by zbyczyli z zaplanowanej trasy, pojechali jeszcze w to, czy inne miejsce...

Byłem na różnych pielgrzymkach i myślę, że to nie tylko sprawa pielgrzymek. Zawsze, gdy człowiek udaje się w obce strony, chciałby widzieć i doświadczyć jak najwię-

CZESKO-POLSKA IZBA HANDLOWA PRZYGOTOWUJE SIĘ NA EURO 2012

Misje w toku

OSTRAWA (mro) – Nie tylko firmy w Polsce i na Ukrainie, ale i Czesko-Polska Izba Handlowa są zaangażowane w przygotowania do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej EURO 2012. Pod koniec czerwca odbyła się związana z nimi pierwsza misja handlowa Izby w Ambasadzie RC w Warszawie. – *To już niejako drugi etap całej działalności związanej z EURO 2012* – powiedziała „GL” Danuta Przeczek, dyrektor biura Izby.

– *Dzień po ogłoszeniu zwycięstwa Polski i Ukrainy prezes Izby, Jerzy Cienciala, wystosował pismo do ministra handlu i przemysłu RC pana Martina Řimana z propozycją, by Izba zajęła się koordynacją działań oraz ofert firm czeskich w związku z EURO. Ta nasza propozycja została przyjęta bardzo ciepło. Otrzymałyśmy poparcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu RC i Ministerstwa Transportu RC. Teraz prowadzimy rozmowy z prezesem Stowarzyszenia Przemysłu i Transportu w Pradze, zrzeszającym największe czeskie firmy* – dodała D. Przeczek.

Obecnie Izba próbuje się zorientować, jaka pomoc Polsce jest potrzebna, tworzy bazę danych firm czeskich i ich oferty produkcyjne czy usługowe. Do tego dochodzi baza, bardzo potrzebna baza danych, określana jako „pakiet usług towarzyszących”. Są tam uwzględnione ważne sprawy – począwszy od tłumaczenia materiałów infor-

macyjnych, przez druk i ułatwianie udziału w wystawach, promocjach, misjach gospodarczych po opracowywanie zamówień publicznych wg polskiego prawa, doradztwo prawne czy ekonomiczne. Od 23 lipca te trzy bazy danych zostaną uruchomione w sieci Internetu na stronach: www.opolsku.cz i www.kooperacja.cz.

– *To wszystko mamy przygotowane dla czeskich firm, żeby po polskim rynku poruszały się bezpiecznie. To samo zaoferowaliśmy także naszym polskim partnerom, przedstawicielom resortów rozwoju*

regionalnego, gospodarki oraz transportu, uczestnikom misji w Ambasadzie RC w Warszawie pod koniec czerwca – podkreśliła dyrektor Izby.

W misji zaprezentowali się przedstawiciele władz Warszawy oraz Poznania. Byli to szefowie wydziałów inwestycyjnych oraz szefowie już wydzielonych departamentów zajmujących się



Danuta Przeczek

wyłącznie przygotowaniem EURO 2012. Oczywiście w rozmowach brali także udział przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej.

– *Z wypowiedzi przedstawicieli ministerstw jasno wynikało, że wszelkie obawy dotyczące możliwości sprostania wymaganiom mistrzostw przez Polskę wyrażane przez sceptyków są bez uzasadnienia. Odpowiednie departamenty i ministerstwa są doskonale przygotowane. Są opracowane harmonogramy i podzielone kompetencje oraz wyznaczone źródła finansowania. Jedyne nierozwiązane jak dotychczas problem to brak rąk do pracy i deficyt materiałów budowlanych* – relacjonowała rozmówczyni. – *I właśnie to może być ta nisza, do której my z naszą ofertą możemy się świetnie dopasować.*

Delegacja CPIH wróciła z war-

szawskiej misji w bardzo dobrym nastroju. – *Teraz pracujemy nad zorganizowaniem podobnej misji gospodarczej do Gdańska i Wrocławia. Bardzo serdecznie zachęcano nas do przygotowania dodatkowego wyjazdu do Poznania* – uzupełnia dyrektor.

W najbliższym czasie Izba przygotowuje misję gospodarczą oraz wspólną ekspozycję na międzynarodową wystawę „Metal” w Kielcach, na której mogą się zaprezentować także czeskie firmy w ramach wspólnego stoiska pod patronatem ambasady RC.

Faza misji, czyli etap informacyjno-promocyjny, zgodnie z planem Izby, zostanie zakończony do końca września. Na każdą z misji Izba zabiera wiodące czeskie firmy.

– *Chcemy polskim partnerom zaoferować to, co najlepsze na czeskim rynku* – zaznacza pani Danuta.

Dodajmy, że na misji w Warszawie był dyrektor „Tatry Kopřivnice”, przedstawiciel handlowy „Moravia Steel”, szef firmy Rozbudowa Dróg i Kolei z Pragi, spółki „ODS – Ostravské dopravní stavby”, były dyrektor firmy produkującej rozjazdy kolejowe (co spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony przedstawicieli Ministerstwa Transportu RP), byli przedstawiciele „Gas-control” oraz „Eurobetonu” – poddostawcy właściwie wszystkich prac budowlanych na drogach w Republice Czeskiej.

– *Będziemy nadal prezentować jak najszerszą paletę ofert czeskich firm, które mogą, co tu ukrywać, na tej imprezie zarobić* – podsumowuje starania CPIH D. Przeczek.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBRSUNIK



Siedziba Czesko-Polskiej Izby Handlowej w Ostrawie

FESTIWAL »POHODA 2007« OCZYMA WYŚLANNIKA »GŁOSU LUDU«

Za muzyką do braci Słowaków

Czeskie festiwale muzyczne znajdują się w ślepiem zaułku – zjawisko to dostrzegło w tym roku kilku muzycznych publicystów. Wzrok tubylica zwraca się więc coraz częściej za granicę – w stronę dużych festiwali organizowanych w Polsce, Niemczech, na Słowacji czy na Węgrzech. Ponieważ nie udało mi się „wydyndać” akredytacji na „Heineken Open'er” (który wszystko ma mega – od obsady po ceny biletów), zdecydowałem się załapać na festiwal „Pohoda” w słowackim Trenczynie. Impreza zachwycała mnie w ubiegłym roku swoim rozmachem połączonym z niezwykle przyjazną atmosferą i precyzyjną organizacją. Jak się udało w tym roku?

Wbrew obawom i apokaliptycznym prorocztwom pogoda dopisała w stu procentach. Może nawet za bardzo. Trzy dni spędzone na rozgrzanej asfaltowej płycie trenczyńskiego lotniska naznaczyły wszystkich uczestników festiwalu – sam jechałem na Słowację biały jak lilia, a wróciłem z opalenizną afgańskiego uchodźca. Koncerty kończyły się wczesnym rankiem, a pierwsze promienie słońca wyrzucały ludzi z namiotów już koło ósmej. Na szczęście organizatorzy załatwili sprawę genialnie – między scenami przez cały czas krążyły wozy strażackie, które zraszały tłumy festiwalowiczów. Ci entuzjastycznie witali każdy przejeżdżający samochód – na sam dźwięk motoru w górę podnosiły się tysiące rąk, czasami nawet fani masowo uciekali spod sceny w trakcie koncertu, by dziko oklaskiwać strażaka rozpryskującego wokół siebie hektolitry wody. Trzeciego dnia nikt już nie chodził w koszulce, większość uczestników nosiła przy sobie butelki z wodą, których zawartość po prostu wylewano sobie na plecy co kilka minut.

W tych więc tropikalnych klimatach – przypomnę, że lotnisko jest otoczone wzgórzami Małej Fatry, tuż za siatką plotu rozciągały się rozległe pola kukurydzy – na kilku dużych scenach odbyło się w ciągu tych dni kilkadziesiąt muzycznych i teatralnych występów.

Główną scenę festiwalu otworzyła praska formacja **Sunflower Caravan** – trzech wątych niczym trzcina chłopców, którzy odświeżyli czar hipisowskich, psychodelicznych kompozycji. Najbardziej charakterystycznym elementem dźwięku kapeli są organy hammonda – w trakcie koncertu wyły, piszczały i bulgotały, pod koniec w amoku grania otrzymały nawet kilka kopniaków, co boleśnie skrzywiło twarze fanów tego pięknego instrumentu.

Na scenie obok do występu szykowała się już kapela **Sunshine** – zgodnie z oczekiwaniami dała pokaz surowej energii, gitarowe post-punkowe rocka mocno podsyca-

nego atmosferą wczesnych lat 80. Wokalista Kay rzucił się w pewnym momencie ze sceny i odśpiewał piosenkę tańcząc razem z fanami zespołu.

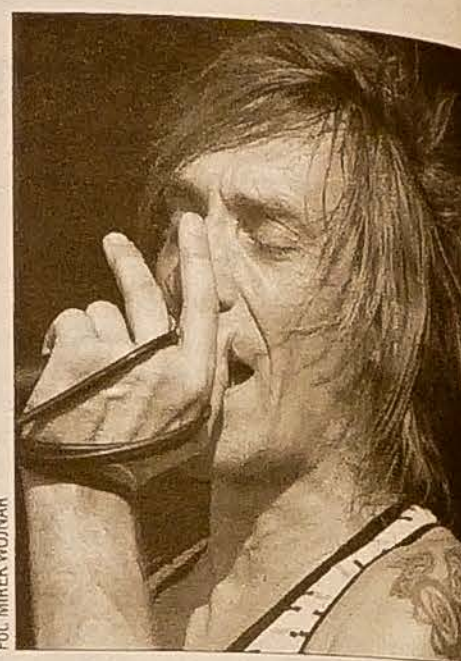
W międzyczasie ogłoszono, że nie przyjedzie jeden z headlinerów festiwalu – brazylijska grupa **CSS**, która zatrzała się jakimś jadem i leży w szpitalu we Włoszech. Wystąpiły za to legendy hip-hopu – **Wu Tang Clan** oraz elektroniczny czarodziej **Junkie XL**, który zdobył rozgłos dzięki hitowej przeróbce utworu Elvisa „A Little Less Conversation”. Przedtem jednak zagrali **The Hives**. Odkrycie ogólnosiwiatowej prasy muzycznej, ciekawa mieszanka stylów – panowie w czarnobiałych ubraniach i pod krawatem grający dzikiego punk'n'rolla.

Przewidziano jedną scenę dla odświeżenia sił – do białego namiotu cyrkowego zaproszono muzyków grających raczej wyciszoną, refleksyjną muzykę. Niestety pomysł trochę nie wypalił, gdyż w środku wkrótce zapanował tak straszliwy ukrop, iż nieliczna garstka odważnych wytrzymała choć jeden koncert od początku do końca. A szkoda – w ciągu dwóch dni w namiocie zagrała na przykład delikatna **Lou Rhodes** (którą wielu ludzi przyrównuje do słynnej wokalistki ery Woodstocka – Joan Baez) czy też genialny trębacz jazzowy **Erik Truffaz**. W namiocie wystąpił też projekt **Ingrid Eto**, czyli instrumentalna wersja zespołu **Zero 7** – jak może pamiętacie, w zeszłym roku podczas koncertu **Zero 7** doszło do awarii zasilania. Muzycy bardzo chcieli poprawić to *faux pas* i przyjechali ponownie: tylko po to, aby po roku doświadczyć identycznej awarii po raz drugi. Sympatycznie wyszło, że na ten tak kuriozalny zbieg okoliczności (w trakcie obu koncertów te dwie awarie były jednocześnie jedynymi) członkowie zespołu zareagowali z rozbawieniem i po podłączeniu na nowo całej aparatury dograli koncert tak, jakby nic się nie stało.

Festiwal jednak obfitował także w bardzo mile niespodzianki – ciekawe były perleki muzyki etno z całego świata. Jednym z

pierwszych koncertów tego typu był występ formacji **Brotherhood of Brass**, wspólnego projektu bałkańskiej orkiestry braci Markovićów oraz amerykańskiego zespołu klezmerskiego. Na scenie pojawiło się kilka zespołów mieszających folklor z muzyką elektroniczną – argentyńska formacja **Bajofondo Tango Club** (przypominająca bardziej znany zespół **Gotan Project**), norweska wokalistka **Mari Boine** oraz jedno z najbardziej dziwacznych odkryć ostatnich czasów – **Konono No.1** – czyli zespół z afrykańskiego Kongo, którego członkowie grają na instrumentach elektrofonicznych własnej konstrukcji, zbudowanych ze starych telewizorów czy też części samochodowych. Serca publiczności podbiła jednak ostatecznie amerykańska grupa **Blind Boys of Alabama**, projekt, który powstał w latach 20-tych ubiegłego wieku jako kółko artystyczne dla niewidomych. Na trenczyńskiej scenie wyszła grupka ślepych czarnoskórych muzyków w bardzo podeszłym wieku, którzy przy akompaniamencie młodego gitarzysty i basisty dali popis tak niesamowity, że pod koniec trudno było doliczyć się bisów. Starszackowie zaserwowali zestaw klasycznych utworów bluesowych i rockowych śpiewanych na cztery głosy – zaczęli od powolnych, smutnych kawałków i stopniowo tak się rozkręcili, że młody gitarzysta musiał zatrzymać ich przed schodzeniem po omacku do ludzi. Od połowy koncertu muzyka przypominała już bardziej koncert gospelowy z tak niesamowitymi, rwącymi serce solówkami wokalnymi, aż ciarki chodziły po plecach. Bez dwóch zdań – „biały” blues to siódma woda z ziemniaków.

Koncerty zaczynały się dopiero po południu, drugiego dnia festiwalowa horda mogła więc „poszwendać się” po straganach i stoiskach, skoczyć na bungee, obejrzeć film albo wtrąć co nieco u krisznowców za kilka marnych groszy. Pierwszym ciekawym występem tego dnia był koncert grupy **Tata Bojs**, którzy pokazali, że granie na żywo wychodzi im o niebo lepiej niż pocenie nowych płyt. Tyle, że nieszczyśnemu perkusie nie udawały się tradycyjne pokazy gimnastyczne i dwukrotnie koledzy musieli go zbierać ze sceny po tym, jak potknął się o mikrofon czy bęben. Cztery godziny później na tej samej scenie pojawiła się szwedzka kapela **Mando Diao** – chłopcy, którzy przypominają wczesną erę Beatlesów nie tylko garniturami, ale też ruchami przy mikrofonie oraz kilkoma manierami melodycznymi, to wszystko pod-



„Sunshine”

sycając jednak ostrym, punkowym dźwiękiem gitar oraz wspomnianych wcześniej organów hammonda.

Wszystko zmierzało w stronę dużego finału – niestety los chciał inaczej. Zatrzaśnięci organizatorzy festiwalu musieli oznajmić, że nie wystąpi jedna z głównych gwiazd festiwalu, francuska kapela **Air**, której aparatura została na Węgrzech. Na scenie pojawił się duet **Basement Jaxx** ze swoją energiczną i dowcipną mieszanką muzyki elektronicznej, późną nocką główną scenę zamknął tradycyjnie wirtuoz klawiszów, skarb słowackiej muzyki popularnej i klasycznej – **Marján Varga**.

W namiocie obok zaczynał się koncert rosyjskiej pary **Messer Chups**, która w muzyce łączy sampling z surf-rockiem, jaki słychać na soundtracku do filmu **Pulp Fiction**, całość zaś brzmi w oprawie projekcji starych, obciachowych horrorów z lat 50-tych. Bardzo oryginalne i zabawne przeżycie, chociaż sama muzyka zaczęła nudzić już po trzecim utworze. Ostatni dzień festiwalu zamknęły nocne koncerty ojców muzyki elektronicznej – zagrał DJ **Shadow** (autor pierwszej płyty na świecie nagranej wyłącznie z sampli), **Ed Rush** oraz DJ **Marky**, prekursorzy stylu drum'n'bass.

Szkoda farby drukarskiej na długie podsumowanie – te trzy festiwalowe dni były prawdopodobnie najlepiej spędzonym czasem w tym roku. Jedyne, co mogę zrobić, to złożyć głęboki ukłon organizatorom, którzy znów spisali się na medal i zaprosić wszystkich na przyszłoroczną, dwunastą edycję imprezy. Nie ma lepszego festiwalu w promieniu trzystu kilometrów.

DAREK JEDZON

WĘDRYNIA OTWARTA NA SPORTOWCÓW I TURYSTÓW

Hotel rozpocznie rozbudowę centrum

W Wędrynie w lipcu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady gminy. Obrady dotyczyły budowy hotelu na terenie gminy. Widać, że staje się on coraz bardziej atrakcyjny zarówno dla sportowców, jak i dla turystów. Czy hotel będzie miał jakieś znaczenie dla przeciętnego obywatela Wędryny? By uzyskać odpowiedź na to pytanie i dowiedzieć się bliższych informacji dotyczących projektu, rozmawiałam z zastępcą wójta gminy, **Bogusławem Raszka**.

W gminie najprawdopodobniej stanie hotel. Czyja to inwestycja?

Chodzi o dalszą część projektu spółki „Vitality Slezsko”, która w Wędrynie zbudowała już halę tenisową. Obok niej stworzyła pole minigolfa oraz plac zabaw dla dzieci. Teraz kompleks powinien powiększyć się jeszcze o hotel. W przyszłości planowane jest utworzenie tu centrum Wędryny. Po pierwsze powinien powstać nowy budynek gminy, który ma być wielofunkcyjny.

Na czym owa wielofunkcyjność miałyby polegać?

Oprócz pomieszczeń gminy, powinny się tam znaleźć na przykład sale szkoleniowe, może poczta, a także lokum świadczące usługi dla obywateli. Zależy nam na tym, by budynek nie służył tylko urzędnikom.

Mógłbyś mi pan opisać w skrócie, jak będzie wyglądał hotel?

W planach jest budowa hotelu czterogwiazdkowego. Stworzonych zostanie osiemdziesiąt miejsc noclegowych. Goście będą mieli do dyspozycji sauny, salony masażu. Planowana jest również budowa basenu o wymiarach około 10 na 15m. Powinny tam także być cukiernia i sklep sportowy oraz garaż podziemny. Hotel połączony będzie korytarzem z halą tenisową, ze względu na tenisistów, którzy będą mogli suchą nogą przejść na korty. Obiekt powinien służyć przede wszystkim sportowcom, którzy będą przyjeżdżali na turnieje, ale oczywiście będą mogli z niego korzystać również wszyscy zainteresowani. Ciekawostką może jest to, że dach hotelu będzie porośnięty trawą. Powinien wyglądać ekologicznie.

Czyli Wędrynia stawia na sport i turystykę?

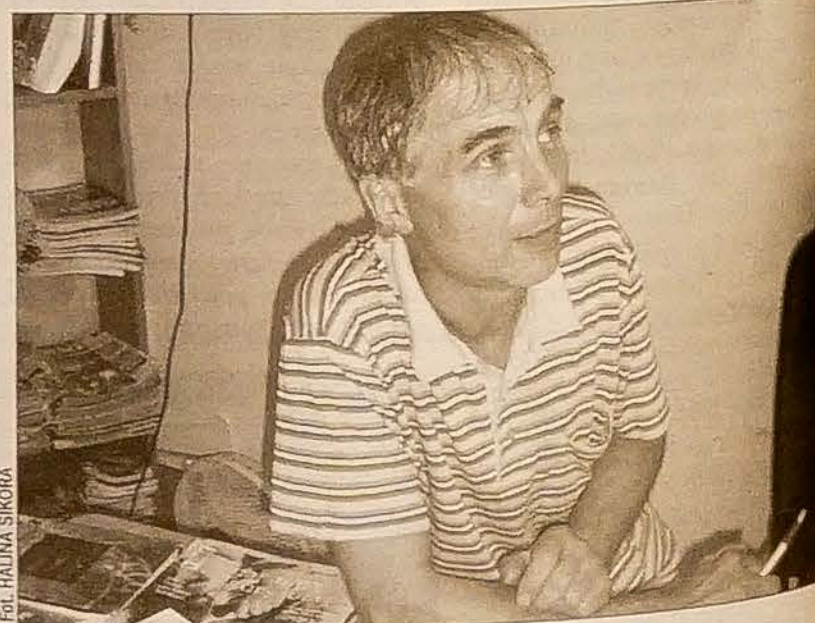
Tak. Hotel na pierwszym miejscu służyć będzie sportowcom, stanie przecież obok hali tenisowej spełniającej wszelkie międzynarodowe wymogi (chodzi o jedną z najnowszych hal tenisowych w środkowej Europie). Przyjeżdża tutaj wielu sportowców na przykład z Polski. Oczywiście otwarty będzie również dla osób przybywających w celach turystycznych.

Gmina ma jakieś udziały finansowe w przedsięwzięciu?

Nie. Finansowego udziału nie mamy. Traktujemy jednak „Vitality Slezsko” jako silnego partnera, który znacznie rozbudowę centrum gminy. My później w podobnym stylu wzniesiemy swoje budynki.

Kiedy więc może ruszyć budowa hotelu?

Realizacja projektu hotelu może rozpocząć się dopiero w momencie rozpoczęcia budowy kanalizacji, więc od tego wszystko jest uzależ-



Zastępca wójta Wędryny, Bogusław Raszka.

nione. Jeżeli te sprawy potoczą się dobrze, to prace związane z kanalizacją powinny ruszyć w przyszłym roku w sierpniu. Częściowo finansowane będą ze środków unijnych. By spełnić wymogi dotacyjne, spółka wszelkie formalności musi załatwić do końca roku.

Czyli kiedy zatem stanie hotel w Wędrynie?

Moim zdaniem budowa nie będzie trwała dłużej niż rok, więc za dwa lata będziemy mieli hotel w Wędrynie. Potem ruszy budowa budynku

gminnego. Już przygotowujemy plany. Również zależy nam na tym, by uzyskać dotacje unijne. W sierpniu odbędzie się spotkanie z osobami z firmami zainteresowanymi wynajmem pomieszczeń, które mogą powstać. Wiem, że są osoby zainteresowane prowadzeniem cukierni, sklepu sportowego, apteki, sklepu ze zdrową żywnością. Być może że wybudujemy też jakieś budynki mieszkalne. Czas pokaże.

Życząc więc powodzenia i dziękując za rozmowę. HALINA SIKORA

Życzenia



Dnia 28 lipca 2007 postanowili zawrzeć Związek Małżeński

pani MICHAELA KAFKA i pan STANISŁAW SZTUŁA

Z okazji uroczystych zaślubin najserdeczniejsze życzenia duszących i słonecznych dni na Nowej Drodze życzą składają dziadkowie Milerscy z Czeskiego Cieszyńska wraz z najbliższymi. GL-451



Jutro, 29. 7. będzie obchodzić swoje imieniny, a 13. 7. obchodziła swój jubileusz 55 lat nasza Kochana Babunia, Mama, Teściowa i Córka

pani MARTA PALACHOWA

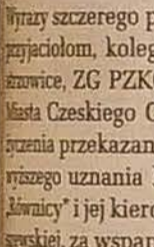
z Cierlicka Kościelca. Do dalszych lat dużo szczęścia, zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą wnuczek Kristianek, córka Krysia z mężem Milanem i rodzice Króliczkowie. GL-444



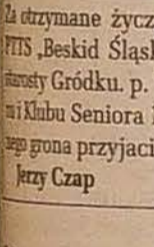
29 lipca 2007 obchodzi swój zany jubileusz 90 lat nasza Najdroższa Mamusia, Babunia, Prababcia, Teściowa, Siostra, Szwagierka i Ciocia

pani EWA SIKOROWA

z Nawsia. Z tej okazji dużo zdrowia, wesołej myśli, humoru jak dotąd i błogosławieństwa Bożego życzą synowie z żonami, córka z małżonkiem, synowa, wnukowie, prawnuczka oraz cała rodzina. GL-424



Wyrazy szczerego podziękowania składam rodzinie, przyjaciółom, kolegom i znajomym, MK PZKO Międzywice, ZG PZKO, Redakcji „Zwrotu”, Urzędowi Miasta Czeskiego Cieszyńska i innym instytucjom za życzenia przekazane mi z okazji urodzin. Słowa najwyższego uznania kieruję pod adresem ustrońskiej „Złotnicy” i jej kierowniczką artystyczną, Renaty Cisewskiej, za wspaniały koncert jubileuszowy. Daniel Kadhubiec GL-439



Za otrzymane życzenia urodzinowe od ZG PZKO, PTIS „Beskid Śląski”, Urzędu Gminy Olbrachcice, Międzywice, Klubu 99, zarządu, chóru i Klubu Seniora MK PZKO Olbrachcice oraz licznych gości gratuluję serdecznie. Jerzy Czap GL-448

Wspomnienia

Nie umarli, o których pamięć trwa...



Dzisiaj mija 2. bolesna rocznica śmierci

śp. ELŻBIETY OCISK

emerytowanej dyrektorki szkoły w Cz. Cieszynie. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. RK-149

Odszedłeś, ale w sercach naszych żyjesz nadal.



Dnia 28. 7. 2007 mija 15. rocznica śmierci naszego Najdroższego

śp. inż. STANISŁAWA DUDYSA

z Bystrzycy nad Olzą. O chwilę wspomnień proszą żona, córka i synowie z rodzinami. GL-429

Potok płynie, kwiat usycha Lecz wspomnienie nie zanika



Dnia 28. 7. 2007 mija 10. rocznica, kiedy opuścił nas na zawsze

śp. JAN HUCZAŁA

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina. GL-436



W dniu 29 lipca mija 20. rocznica zgonu naszego Kochanego

śp. KAROLA KIEDRONIA

z Hawierzowa. O chwilę cichych wspomnień wszystkich, którzy Go znali i szanowali, prosi żona Ludmiła, syn Henryk, córka Danuta oraz wnuk Michał. GL-433



Dnia 1. 8. 2007 minie piąta rocznica śmierci Drogiego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. mgr. EMILA MARCINKA

z Czeskiego Cieszyńska. O chwilę wspomnień prosi żona i córka z rodziną. AD-103

GOROLSKI ŚWIĘTO 2007

Zagraj o darmowe bilety

Dzisiaj druga runda rozgrywek o kolejne dwa darmowe bilety na wybrany przez was dzień 60. Gorolskiego Święta.

Wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie (dzisiaj drukujemy drugie, trzecie pojawi się we wtorkowym numerze), zapisać odpowiedź na kartce, nakleić podany obok kupon (oryginalny, nie skopiowany!) i dopisać swoje imię, nazwisko, adres. Rozwiązanie należy wysłać – jak najwcześniej – pocztą lub przynieść je osobiście do redakcji (w wypadku tej rundy – najpóźniej w środę 1 sierpnia do godz. 12.00).

Gorolski Święto 2007 KUPON nr 2



Pośród uczestników w każdej rundzie konkursu wylosowana zostanie jedna osoba. Oto drugie pytanie:

Słynny hetman góralski nieżyjący już Jura spod Grónia, czyli Władysław Niedoba (a także jego obecny następca – Adam Rytko), zawsze jechali na czele „świętgorolskiego” pochodu na koniu. Jakiej maści był i jest ten koń? (r)

Szkoła Podstawowa z pol. jęz. nauczania w Cz. Cieszynie poszukuje

Kandydatki na miejsce sekretarki

Wymagania:

- ✓ wykształcenie średnie
- ✓ znajomość jęz. polskiego i czeskiego
- ✓ znajomość obsługi PC
- ✓ pisanie na maszynie
- ✓ podstawy księgowości

Zainteresowanych prosimy o przesłanie prośby o zatrudnienie i życiorysu pod adres skola@zsptesin.cz lub oddanie w sekretariacie szkoły.

Firma Atiss Orłowa poszukuje asystentki handlowej do sprzedaży i nadzoru montażu wysokiej klasy drzwi wewnętrznych oraz domów całodrewnianych

Wymagania

- wykształcenie średnie budowlane
- zdolności organizacyjne
- dokładność i precyzyjność
- prawo jazdy kat. B

Miejsce zatrudnienia w Orłowej 3. Prosimy o przesłanie życiorysu pod adres: atiss-servis@quick.cz www.atiss.karvina.info

KAMIENIARSTWO »OBELISK«

43-419 Hażlach k. Cieszyńska ul. Jastrzębska 1

NAJNIŻSZE CENY NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Nasz przedstawiciel handlowy jest do Państwa dyspozycji

Mirosław Hołubek
tel. 776 296 099 lub 0048 516 193 726

Przyjazd do klienta z pełną ofertą obmiar, projekty, wyceny oraz wszelkie konsultacje są **BEZPŁATNE**. Szanowni Państwo, przed dokonaniem wyboru poznajcie naszą ofertę. Serdecznie zapraszamy!

Zatrudnimy

HANDLOWCA Z BRANŻY HUTNICZEJ

Wymagania: język polski

Oferujemy: atrakcyjne warunki zatrudnienia

CV prosimy przesłać na nasz e-mail: biuro@pwm.pl

Firma SOEX, spol. s r. o. Třinec-Kojkovice

zatrudni pracowników

Do obsługi maszyn do obróbki metali

- ✗ wykształcenie i praktyka mile widziane
- ✗ pracowników bez wykształcenia wyszkolimy

elektromechanika maszyn

- ✗ płatne upoważnienie do przeprowadzania rewizji urządzeń elektrycznych na podstawie rozporządzenia 50§6

Mistrz produkcji

- ✗ wykształcenie w kierunku maszynowo-technicznym
- ✗ umiejętności kierowania zespołem pracowników
- ✗ samodzielność w działaniu, umiejętności planowania i zarządzania produkcją
- ✗ zdolności motywowania innych
- ✗ znajomość języka polskiego, niemieckiego mile widziana
- ✗ znajomość obsługi PC

Blisze informacje

pod nr. tel. 00420 558 333 105, w dni robocze od 8.00 do 15.00

Kamieniarstwo WRZOS

NAJWIĘKSZY ZAKŁAD NA POGRANICZU

Oferujemy wzornictwo czerpane z najlepszych tradycji kamieniarskich

Wiele nowości na rynku czeskim • Dla nas jakość jest najważniejsza
Siedziba firmy: **Hażlach, ul. Cieszyńska 20b, tel. +48 338 567 377**,
(4 km od granicy w Boguszowicach) • Filia: **Goleszów, ul. Grabowa 4**,
(3 km od granicy w Lesznej)

• Wyłączny przedstawiciel firmy: **Jan Kisiąta, tel. +48 600 293 968**

NA ŻYCZENIE PRZYJEŻDZAMY DO KLIENTA ZAWSZE Z NAJLEPSZĄ OFERTĄ

Co w kinach

KARWINA - Centrum: Brzydkie kaczki i ja (28, 29, godz. 15.30); Terminus kłopoty (28, 29, godz. 17.45); Wzrost s 13 (28, 29, godz. 20.00, 30, godz. 17.45, 20.00); **Reflex:** Kopia (28, 29, godz. 20.00); Dżun-gi (28, 29, godz. 17.00); „Pusinky” (28, 29, godz. 17.00, 20.00); **Kino let-nie:** „Pusinky” (28, 29, godz. 21.30); **HAWIERZÓW - Centrum:** Mahatma – tajemnica talizmanu (28-30, godz. 15.30); Fantastyczna Czwórnica – Narodziny Srebrnego Surfera (28-30, godz. 17.45); Strzelec (28, 29, godz. 20.00); Przecucie (30, godz. 20.00); **TRZYŃCIE - Kosmos:** Wzrost s 13 (28, 29, godz. 17.30, 20.00); Wzrost mistrza (30, godz. 17.30); Nor-dy (30, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** „Wzrost s 13” (28, godz. 19.00); **CIE-SZYŃSKA - Piast:** Harry Potter i Zakon Feniksa (28-30, godz. 15.00, 17.30, 20.00).

Co na antenie

REGIONALNE WIADOMOŚCI: TVC 1, 10.50; **REGIONALNE WIADOMOŚCI:** TVC 2, sobota od godz. 18.00; **REGIONALNE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz, Trzyńciew 105,3 MHz, po-pt: 18.00, nie: 18.30.

Co w terenie

KARWINA RAJ - MK PZKO zaprasza na odpust św. Anny 29. 7. do Domu PZKO przy ulicy Kubisza. Msze św. w kaplicy św. Anny o godz. 8.00 w jęz. polskim, o godz. 10.00 w jęz. czeskim. Od godz. 8.00 smaczny bufet, od godz. 14.00 Festyn Ogrodowy, na którym wystąpi „Mała czarna hudba”.
▲ Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 31. 7. o godz. 16.00.
JABLONKÓW - Zarząd MK PZKO zaprasza do Domu PZKO na wystawę „Z historii Gorolskich Świąt” od 29. 7. do 5. 8. w godz. 14-18. Wernisaż wystawy 29. 7. o godz. 12.30.
KNE - Uwaga! Wyjazdowe zebranie zarządu KNE do Wisły dnia 2. 8. Zbiórka u Celmy w Cieszynie o godz. 8.10.
CZ. CIESZYN - powrót chóru Tralala z Koszaliną przewidziany jest w poniedziałek ok. godz. 8.30.
UWAGA CHÓRZYŚCI CHÓRÓW Olbrachcice, Sucha i Stonawa! - Wspólna próba do Żywocic (4. 8.) odbędzie się 1. 8. o godz. 17.00 w salce Domu PZKO w Suchej Górnej.
BŁĘDOWICE - Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie 1. 8. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

Oferty

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. Balicki, tel.: 558 742 469, 732 383 700. GL-306

USŁUGI transportowe, też mini korparką. Tel. 0048 603 642 369, 0048 607 667 191. GL-388

TAXI Trzyńciew tel. 800 224 225. GL-411

Wystawy

ZAMEK LINHARTOVY, okolice Krnowa: wystawa prac Oskara Pawlusa i Pawła Walacha. Czynna pt-nie: 11-17 do 29. 7.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka 10: do 21. 10. wystawa „Motocykl duży - mały, każdy w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW „MUSAION”, Hawierzów, Dělnická 14:** do 23. 9. wystawa „Miary i wagi”. Czynna wt-pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stałe ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim” oraz „Czarodziejski świat tramwajów”; do 31. 12. wystawa „Drewniane kościoły w Cieszyńskim”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

HEIDI GRUND-THORPE

»Łamigłówki zapalczane«

Wyd. „KDC”. Gdy w wakacje pada deszcz, gdy dłużej się nam jazda pociągiem, gdy jesteśmy na wesołym spotkaniu towarzyskim – lamigłówki zapalczane to jeden z najpraktyczniejszych i najtańszych sposobów na to, by mile spędzić czas, a przy okazji zapewnić aktywność szarym komórkom. Niniejsza książka zawiera lamigłówki zapalczane różnego typu i o różnym stopniu trudności – dla każdego coś milego! 200 zajmujących lamigłówek: w figury geometryczne, w zagadki z liczbami i cyframi, trochę arytmetyki, w zadania wymagające podejścia nieszablonowego. Klasyczna zabawa – z nowymi pomysłami.



JOANNA SMITH

»Poradnik leniwego ogrodnika«



Wyd. „KDC”. Pragniesz mieć cudowny ogród bez wysiłku i bez straty czasu? Nasza książka przeznaczona jest dla leniwych ogrodników, którzy chcieliby zaimponować sąsiadom doskonale przystrożonym żywopłotem, wspaniałymi kwiatami i gęstym, aksamitnym trawnikiem. Autorka podsuwa ponad 250 wskazówek i fachowych trików, które pozwolą ci ograniczyć do minimum wysiłek związany z pracą w ogrodzie, zapewniając równocześnie fantastyczne rezultaty – a wszystko za sprawą mistrzowskiego „know-how”. Możesz mieć największe róże, najpiękniejsze ozdoby i najbujniejsze grządki; podpowiemy ci ponadto, jak wyeksponować to co ładne i jak zakamufłować brzydkie fragmenty ogrodu. Książki można nabyć lub zamówić w Klubie Polskiej Prasy i Książki przy ul. Čapka w Cz. Cieszynie (nr tel. 558 740 226).

Wykreślanka

Przypominamy, iż poniżej podane wyrazy wykreślamy w rzędach poziomych, pionowych oraz ukośnych (uwaga: również w spak). Rozwiązanie dodatkowe zadania da 27 nie skreślonych liter.

K A T A R A K T A A A K L A K S O N M
 A D A K I L P E R T A J C R O P D I N
 W O S W I O A R S S J I H O M I L I A
 K I W E Z R T I Z I N A J U A E U C A
 Y R N N R E Z E R E G I M E N T D G S
 T T A D Z D L C Z T D N I I D N E R T
 N T K J A N U S Z A G A U D Y N K W R
 A A S R O A P S Z A O M W I T Y O A U
 M M A E Z B U S Z A N S A N A A I S S
 S Z P A L E R A K K D T K O I M R L C
 S Y L L L F M A G A O A R Z D E E L H
 D R O I I Y I O Z G L Y E A C M N S O
 Z P B S R T L L A R I T N U K A E I L
 A U M T W E U L A O E A T R E T R M E
 J Ż A A B O G D A N R L R N E K T O N
 O I R I W A R T A O T S A N E C A R D
 D A A A N O R L M M A R P E L R N G E
 A R K O Z A T A N I B M O K R Z O A R
 Z N U D Y S T A N A Y K A P R A L N P

AGENT, AGRONOMIA, AKWEN, AMPLITUDA, ANTRAKT, ANTYKWA, AREAL, ARKOZA, AROMAT, ATEISTA, BANDEROLA, BARAN, BODAN, DIATRYMA, DINOZAU, DOJAZD, DRACENA, DROZD, FILANTROP, GAŁGAN, GOŁĘBIARZ, GONDOLIER, HOLENDER, HOMILIA, JEDNOŚĆ, JUBILEUSZ, KAPRAL, KARAMBOL, KASZEL, KATARAKTA, KLAKSON, KLIENT, KOMANDYTA, KOMBINAT, KRAJOBRAZ, KRZEM, LEpra, MANIA, MILENIUM, NADMIAR, NEKTON, NERON, NUDYSTA, ODLUDEK, ORACZ, ORGAN, PANCERNY, PARTNERKA, PORCJA, PRYZMAT, PRZEDAWNIEC, PSZENICA, REALISTA, REGIMENT, REPLIKA, SERDUSZKO, STRUŚ, SZANSA, SZARADZISTA, SZARZA, SZPALER, TARŁO, TREND, TRENER, TRIODA, TRZEWIK, WARTA, WINDA. (taj)

Rozwiązanie krzyżówki z 21 lipca:

Poziomo: 1. STRATEG 7. MACIEK 10. LUMBAGO 11. JAWORZE 12. ROLNIK 13. BARSZCZ 17. ZIKKURAT 21. HERBATA 25. ALIBI 26. DURSZLAK 27. REBELIA 28. ABAJA 31. CUD OJCA MALACHIASZA 38. FARAD 39. POMIDOR 40. WICHEREK 41. OKAPI 42. LEKOMAN 46. GALGANEK 51. STRAZAK 54. PRAŁAT 55. OSTERWA 56. EKWATOR 57. ŚPIWÓR 58. DNIÓWKA.
 Pionowo: 1. SOJUZ 2. ROWEK 3. TURKU 4. GLEBA 5. SMAR 6. KATZ 7. MORZE 8. CHLEB 9. EGIPCI 14. ATAKAMA 15. SPIRALA 16. CHIRAC 18. ISUZU 19. KUSTO 20. RYLEC 22. RABBI 23. ATLAS 24. ABAKA 29. BARBARA 30. JADWIGA 31. CYPEL 32. DOMEK 33. JUDYM 34. AFRONT 35. HUCUŁ 36. AFERA 37. ZIELE 43. EUROP 44. ODLÓW 45. ASTER 47. AKORD 48. GATKI 49. NARÓW 50. KOALA 52. RAWA 53. ŻYTO.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowana zostanie książka Małgorzaty Michalskiej „Religijność na pograniczu. Polacy na Zaolziu”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 3. 8. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje: Anna Krzemień – Bystrzyca.

Cieszyniacy wywalczyli brązowe krążki

Bardzo dobre trzecie miejsce zyskała drużyna szachowa PSP w Czeskim Cieszynie podczas Szachowych Mistrzostw Świata Szkół. Odbły się one w połowie lipca w ramach międzynarodowego festiwalu Czech Open 2007 w ČEZ Arenie w Pardubicach.

W turnieju wystartowała rekordowa ilość – 20 drużyn, które rozdzielono na dwie kategorie wiekowe. Zespół z Cz. Cieszyna w składzie: Karol Mitura, Magda Mitura, Jakub Langner, Karolina Langner i Marek Kawulok grał w turnieju dzieci starszych. – Moim podopiecznym wiodło się znakomicie, od początku grali na czele tabeli. Przed ostatnią rundą zajmowali 1. miejsce tuż przed zespołami z Grecji i z Pragi. Niestety w ostatnim pojedynku zabrakło im sił

i być może też szczęścia, ponieważ praskiemu rywalowi (8-letnie gimnazjum dla dzieci z IQ ponad 130) ulegli w stosunku 1,5–2,5 punktów. – zrelacjonował przebieg imprezy Ernest Gibiec, trener i opiekun drużyny.

W klasyfikacji końcowej drużyna PSP z Cz. Cieszyna zajęła 3. miejsce, za zwycięskim zespołem z Grecji i drugą Pragę. W pewnym sensie powtórzyła się trochę sytuacja z ubiegłego roku, kiedy to w ostatniej rundzie młodzi cieszyniacy w wal-

ce o złoty krążek przegrali z rywalami z Mongolii. Zespołowi z Cz. Cieszyna brakuje już tylko złotego medalu. Dużą szansę na jego zdobycie będzie miał w przyszłym roku, ponieważ trzon drużyny, która wzięła udział w kolejnym doświadczeniu, za wyjątkiem Karola Mitury, pozostał taki sam.

– Poza szachistami, którzy zmagali się po kilkanaście turniejów, odbyły się też rozgrywki w rozmaitych grach. Wymienię chociażby go, szachy (japońska odmiana szachów), brydża sportowy, składanie na czas klocków Rubika i wiele innych. Po naszym wyjeździe rozpoczął się główny turniej szachowy z udziałem 1900 zawodników z całego świata – dodał E. Gibiec.

W szachowym turnieju szóstym wystąpiły drużyny z różnych krańców świata. Pomimo dręczących upałów dziewczyny z Kataru ubrane były w tradycyjnych czarnych strojach, młodzi Izraelczycy mieli na głowach jarmulki.

– Dzieci miały okazję zawrzeć nowych znajomości i przy okazji podreperowania języka angielskiego. Najbardziej sympatyczna była drużyna z Kapsztadu (RPA), która zaproponowała nam rozegranie meczu przez Internet. W wolnych chwilach zwiedzaliśmy miasto albo posiadaliśmy na basenie ratując przed upałami. Rywalom z Czech często musieliśmy tłumaczyć, dlaczego w Czeskim Cieszynie jest piska szkoła – zakończył E. Gibiec. ROMAN BASELIER

Od bramki do bramki

■ Czeski Cieszyn – Bystrzyca 2:1 (1:0). Bramki: Večeř, Čonka – M. Hudzieczek.
 ■ Gnojnik – Wędrynia 1:6 (0:2). Dla gości: Bačík 3, Kumpán, Šinál, Chwastek.
 ■ Dzieńmorowice – Nydek 4:1 (0:0). Dla gości: Příbyla.
 ■ Šmilovice – Kubina Team 6:4 (4:2). Dla gospodarzy: Ganczarzyk 3, M. Szusciak, L. Stoszek, J. Topiarz.
 ■ Mosty – Gnojnik 1:4 (1:1). Dla gospodarzy: D. Nieslanik.
 ■ Czeski Cieszyn – Jablonków 0:2 (0:1). Bramki: Martynek, Szotkowski.
 ■ Turzovka – Wędrynia 3:2 (0:1). Dla gości Kumpán, Guzik.
 ■ Staškov – Wędrynia 4:4 (1:1). Dla gości: Mára 2, Cymorek, Kumpán.
 ■ Wędrynia – Hawierzów 6:1 (2:1). Dla gospodarzy: Kumpán 2, Cymorek 2, Osika, samobjój.
 Turniej w Milikowie:
 Gródek – Liptovská Tieplá 1:0 (0:0). Bramka: P. Ostruszka. Milików – Oldřichovice 1:3 (1:2) Bramki: Benek – Zbíral, R. Turoň; z karnego: Břenek. Finał: Oldřichovice – Gródek 5:1 (2:0). Bramki: L. Sto-

szek 2, Sajdok 2, Zbíral – M. Paw. O 3. miejsce: Milików – Liptovská Tieplá 6:2 (0:1). Dla gospodarzy: Benek 2, Krupka, Klimek, Macoszek, T. Kaňok.
 Wyniki 25. turnieju trampkarzy o Memorial Milana Dvořáčka: Trzyniec – Karwina 1:0, Witkowice – Frydek-Místek 2:0, Trzyniec – Witkowice 1:5, Karwina – Frydek-Místek 3:3, Karwina – Witkowice 2:7, Trzyniec – Frydek-Místek 1:2. Kolejność drużyn: 1. FC Witkowice 9 punktów (14:3), 2. Fotbal Frydek-Místek 4 (5:6), 3. FK Fotbal Trzyniec 3 (3:7), 4. MFK Karwina 1 (5:11). (man)



Trzyniecki obrońca Petr Lisický (z lewej) walczy o piłkę z Patrikiem Miko.

Pod Prysznicem

Polityka? To mnie nie kręci! Pamiętam zmierzch dziwnej epoki komunistycznej oraz pojawienie się na czeskiej scenie politycznej Klausy i klausopodobnych. Zrezygnowałem i postawiłem na sport. Rzecz jasna czysty, wymagający wielu wyrzeczeń. Szanujący rywal i przestrzegający zasad fair-play sportowcy, którzy uwielbiają swoją dyscyplinę, z dumą reprezentują swój kraj czy klub, rezygnują ze szkodliwych przyjemności, są uczciwi i żądni sukcesu. W pierwszej połowie ubiegłego stulecia było ich rzeczywiście wielu. To jednak przeszłość, do której nie ma powrotu. Sport coraz bardziej upodabnia się do polityki i biznesu. Rządzi nim pieniądź. Herości z prawdziwego zdarzenia zniknęli bez śladu, pozostały tylko nędzne sobowtóry. Kasa, wspaniałe bryki, luksusowe panienki, imprezki, a w głowie pusto. Może i są zdol-

niejsi od swoich poprzedników, dzięki czemu? Małe „co nieco” zwiększenie wydolności – sterydy, transfuze lub autotransfuzje. Ich rzych na razie nie można wykręcić. działy sportowe Łapówki. ustawienie meczów, decy-

Sport

dowanie o wynikach jeszcze przed rozpoczęciem spotkań, rozmaite afery, podstępny i oczywiście dławienie fałszywych przelewności finansowych. Wszystko jedno czy Tour de France czy któraś z europejskich ekstraklas piłkarskich. Zawiodłem się. I z czego to się stało? kogo podziwiać, za kogo mieć kciuki? Najwyższą porażką znaleźć sobie jakieś inne zajęcie. Zastanawiam się tylko, czy wypada francuską prozę, czy zostać po prostu muzyki organowej. Lubię pełni, więc chyba na początek biorę się do sklepu modelarskiego i zmagam się z jakimś fajnym dekadką.

Sport Polski

• WIELE NIEJASNOŚCI I OGROMNE ZAMIESZANIE POPRZEDZA ROZPOCZĘCIE ROZGRYWEK PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASY SEZONU 2007-2008. Nadal do końca nie wiadomo, jakie kluby zagrają w pierwszej lidze. Wciąż niejasny jest los Zagłębia Sosnowiec, które ma zostać ukarane przez Wydział Dyscypliny PZPN za udział w procederze korupcyjnym. Najlepszej frekwencji w całym sezonie można spodziewać się w Poznaniu. Właśnie tam, pierwszy raz w Polsce, pękła bariera 10 tysięcy sprzedanych karnetów na mecz jednej drużyny, co jest rekordem.
 • POZYSKANIEM GRZEGORZA RASIAKA, PIŁKARZA REPREZENTACJI POLSKI, KTÓRY OSTATNIO WYSTĘPOWAŁ W FC SO-

UTHAMPTON, zainteresowany jest menedżer Sheffield Wednesday, Brian Laws. Menedżer popularnych „Sów” jest gotowy wydać na Rasiaka 2 mln funtów.
 • OBROŃCA TOMASZ CIESIELSKI ZOSTAŁ NOWYM PIŁKARZEM BENIAMINKA EKSTRAKLASY – ZAGŁĘBIA SOSNOWIEC. 28-letni zawodnik grał ostatnio w Unii Janikowo, a wcześniej m.in. w Polonii Warszawa, z którą zdobył mistrzostwo Polski.
 • KADRE POLSKICH KOSZYKARZY, KTÓRZY ZA MIESIĄC WYSTARTUJĄ W MISTRZOSTWACH EUROPY, NĘKAJĄ KONTUZJE. Na zgrupowanie do Słowenii reprezentacja jedzie bez Macieja Lampego (kontuzja łokcia) i Michała Chylińskiego (operacja). Z achillesem zma-

ga się inny zawodnik, Robert Sobiechowski, a z piętą Andrzej Płotański.
 • LIBERO SIATKARSKIEJ REPREZENTACJI POLSKI, MARIOLA ZAK, STŁUKŁA BARK. Leczenie tego urazu może potrwać miesiąc, więc zawodniczka nie wróci do zdrowia przed 3 sierpnia, kiedy rozpoczyna się w Rosji turniej Grand Prix.
 • TENISISTA DAWID OLJECHOWICZAK OTRZYMAŁ TRZECIĄ „DZIKĄ KARTĘ” DO TURNIEJU PROKOM OPEN (pula nagród 250 euro), który w poniedziałek rozpocznie się na kortach tenisowych Sopockiego Klubu Tenisowego. Wcześniej „dzikie karty” otrzymał Lukasz Kabot i Michał Piatek. Opr. Janina

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ
 Goro
 Ryzy
 ogoda
 SROD
 1214220